

Wyrok z dnia 20 maja 1998 r.

I PKN 131/98

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może być reprezentowana w sprawie z zakresu prawa pracy przez osobę wyznaczoną na podstawie art. 3¹ KP.

Przewodniczący: Prezes SN Jan Wasilewski, Sędziowie: SN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, SA Alina Krusz-Stankiewicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 maja 1998 r. sprawy z powództwa „U.” Spółka z o.o. w R. przeciwko Andrzejowi C. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 3 października 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt 2 i 3 oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z 12 listopada 1996 r. [...] w pkt 1 i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z 12 listopada 1996 r. zasądził od pozwanego Andrzeja C. na rzecz Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „U.” w R. kwotę 16.979 zł z ustawowymi odsetkami od 22 marca 1994 r. do 12 listopada 1996 r., rozkładając płatność tej należności na raty, oddalił powództwo w pozostałej części i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony i Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 3 października 1997 r. [...], uwzględnił apelację strony powodowej w części dotyczącej rozłożenia zasądzonej od pozwanego kwoty na raty oraz oddalającej powództwo i częściowo w zakresie kosztów procesu, uchylając wyrok Sądu Wojewódzkiego i

przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania oraz zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie kosztów procesu dotyczących zasądzonej od pozwanego kwoty i zasądził od niego na rzecz Spółki kwotę 6.435 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego.

Sąd Apelacyjny, uchylając wyrok w uwzględnieniu apelacji strony powodowej, uznał, że Sąd pierwszej instancji nie ustalił należycie stanu faktycznego sprawy i nie dokonał właściwej oceny materiału dowodowego.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Wojewódzkiego wynika bowiem jedynie, że pozwany był prezesem Spółki od 24 listopada 1993 r., a na kwoty dochodzone pozwem składa się kwota 13.637, 5 DM, którą pozwany pobrał od kontrahenta za usługę wykonaną przez Spółkę i której nie wpłacił do kasy Spółki ani na jej konto bankowe, oraz kwoty pobranych zaliczek. Sąd Wojewódzki nie uzasadnił w żaden sposób z jakich względów oddalił powództwo w zakresie kwoty 11.500 zł ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że strona powodowa nie przedstawiła oryginalnych dokumentów potwierdzających pobranie przez pozwanego zaliczek, mimo że przedstawiła inne dowody na tę okoliczność, a ponadto Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo co do pozostałych kwot zaliczek, mimo istnienia dowodów potwierdzających ich pobranie i potwierdzenia przez pozwanego, w toku procesu, że pobrał od strony powodowej zaliczki w kwocie 6.200 zł. Wszystkie te okoliczności powinny być ponownie wyjaśnione przez Sąd pierwszej instancji z uwzględnieniem materiału sprawy. W obecnym stanie postępowania nie można bowiem ustalić jakich żądanych kwot, z jakiego tytułu i w oparciu o jakie uzasadnienie Sąd pierwszej instancji nie zasądził od pozwanego. Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika ponadto, że uwzględnił on jakieś, bliżej nie określone, rozliczenia między stronami, co nie zostało w żaden sposób wyjaśnione i wykazane. Sąd Wojewódzki powinien więc ponownie rozpoznać sprawę z uwzględnieniem całości materiału dowodowego i rozważyć możliwość uwzględnienia zgłaszanego przez pozwanego zarzutu potrącenia. Oddalając apelację pozwanego Sąd drugiej instancji stwierdził, iż pozwany ponosi odpowiedzialność materialną co do kwoty 13.637 DM na podstawie art. 124 § 1 KP, gdyż nie rozliczył się z pobranej kwoty i nie wykazał, aby istniały jakiegokolwiek okoliczności uwalniające go częściowo lub w całości z obowiązku zwrotu kwoty pobranej od kontrahenta.

Kasację od tego wyroku w części dotyczącej oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia od niego kosztów procesu na rzecz strony powodowej wniósł pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie w szczególności art. 6, 56, 60, 65 § 1, 498 i 499 Kodeksu cywilnego przez przyjęcie, że pozwany nie skonkretyzował swoich wierzytelności wzajemnej wobec strony powodowej i nie określił dokładnie kwoty, jakiej ta wierzytelność dotyczy, co stanowiło przeszkodę w rozpoznaniu zgłaszanego przez pozwanego zarzutu potrącenia. Zarzucił także naruszenie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności art. 5, 6, 210 § 3, 212 zdanie 2, 217, 231, 232, 235, 316 § 1, 328 § 2, 378 § 1 i 2, 379 pkt 1 i 2, 382, 385 i 477¹ § 1 w związku z art. 477⁷ KPC, a także art. 198 § 2 i art. 99 KP, które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Istotnym uchybieniem w tym zakresie było rozpoznanie sprawy mimo braku należytej i prawidłowej reprezentacji strony powodowej, co powoduje, zdaniem skarżącego, że postępowanie dotknięte jest wadą nieważności. Zgodnie bowiem z art. 221 pkt 2 Kodeksu handlowego dochodzenie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu Spółką możliwe jest jedynie na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników, a w myśl art. 203 Kodeksu handlowego, w sporach pomiędzy spółką a członkami jej zarządu spółkę reprezentuje rada nadzorcza (której strona powodowa nie posiada) lub pełnomocnik ustanowiony uchwałą zgromadzenia wspólników. Pełnomocnik powoda występujący w sprawie nie posiadał więc należytego umocowania, co powoduje nieważność postępowania. W związku z tymi zarzutami pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy w Katowicach w części zasądzającej od pozwanego kwotę 16.979,40 zł i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu albo w przypadku uznania za zasadny zarzutu nieważności postępowania - uchylenie obu wyroków i odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie zarzuty w niej podniesione są uzasadnione.

Przede wszystkim należało rozpoznać zasadność zarzutu nieważności postępowania, gdyż jego uwzględnienie miałyby istotny wpływ na treść orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym.

Zarzut ten jest chybiony. Powoływane przez skarżącego przepisy art. 203 i 221 Kodeksu handlowego faktycznie wymagają szczególnego pełnomocnictwa dla dochodzenia roszczeń związanych z wyrządzeniem szkody przy zarządzaniu spółką, ale pozwany zupełnie pominął istotną okoliczność, iż rozpoznawana sprawa jest sprawą z zakresu prawa pracy, a dochodzone roszczenia wynikają ze szkody wyrządzonej w związku z realizacją stosunku pracy istniejącego między powodową spółką, a pozwanym. Niezależnie bowiem od tego, że pozwany był Prezesem Zarządu Spółki, to Spółka jako jednostka organizacyjna była pracodawcą w rozumieniu art. 3 Kodeksu pracy. Zgodnie z art. 3 KP za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona osoba. Oznacza to, że powodowa Spółka była należycie reprezentowana, skoro pełnomocnictwo zostało udzielone przez osoby do tego uprawnione - członków zarządu. Nie zachodzi więc zarzucana nieważność postępowania w sprawie i nie zostały naruszone przepisy art. 379 pkt 1 i 2 KPC. Zaznaczyć przy tym należy, że zarzut dotyczący naruszenia art. 379 pkt 1 KPC dotyczący niedopuszczalności drogi sądowej nie został uzasadniony i pozwany nie wyjaśnił, z jakich względów dochodzenie tego rodzaju roszczeń w procesie sądowym byłoby niedopuszczalne.

Uchylenie zaskarżonych wyroków w części objętej kasacją nastąpiło natomiast z uwagi na trafność zarzutów w zakresie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 498 i 499 Kodeksu cywilnego (w związku z art. 300 KP).

Sąd Apelacyjny, oddalając apelację pozwanego, w której podniesiono między innymi, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał zarzutu potrącenia, stwierdził, że na tamtym etapie postępowania było to prawidłowe, gdyż pozwany zgłaszając zarzut nie skonkretyzował swoich wierzytelności w stosunku do strony powodowej. Stanowisko to nie znajduje oparcia w materiale sprawy. Z akt wynika bowiem, że pozwany nie tylko zgłaszał zarzut potrącenia, co nie było kwestionowane, ale również podawał konkretną kwotę swojej wierzytelności. Podkreślić przy tym należy, że Sąd Apelacyjny wykazał w tym zakresie niekonsekwencję. Z jednej bowiem strony twierdził, że pozwany nie skonkretyzował kwoty wierzytelności, z drugiej zaś strony wskazał odpowiednio karty akt sądowych, na których znajdują się pisma procesowe pozwanego

precyzujące żądania wobec strony powodowej. Sąd Apelacyjny stwierdził przy tym, że są to należności z tytułu wydatków poniesionych przez pozwanego na potrzeby Spółki oraz nie wypłacone przez stronę powodową wynagrodzenia za pracę. Trudno więc w takiej sytuacji uznać, iż pozwany, zgłaszając zarzut potrącenia, nie spełnił warunków określonych w powołanych przepisach Kodeksu cywilnego, co uniemożliwiło rozpoznanie tego zarzutu. Uchylenie wyroków w zaskarżonej kasacją części było o tyle konieczne, że Sąd Apelacyjny pozostawił Sądowi pierwszej instancji do rozważenia możliwość zgłoszenia przez pozwanego zarzutu potrącenia, mimo oddalenia apelacji pozwanego. Zarzut potrącenia powinien być rozpoznany wobec całego żądania strony powodowej, ponieważ zasadność powództwa może być oceniona jedynie przy uwzględnieniu wszystkich wzajemnych wierzytelności stron procesu, nadających się do potrącenia.

Z tych względów i na podstawie art. 393¹³ § 1 zdanie drugie KPC Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====